

I Księga Kronik

Rozdział 19

1. I przydało się, że umarł Naas, król synów Ammon, i królował syn jego miasto niego. **2.** I rzekł Dawid: Uczynię miłosierdzie nad Hanonem, synem Naas: bo mi ociec jego łaskę pokazał. I posłał Dawid posły, aby go cieszyli z śmierci ojca jego, którzy gdy przyjachali do ziemie synów Ammon, aby cieszyli Hanona, **3.** rzekły książęta synów Ammon do Hanona: Mniemasz ty podobno, żeby Dawid dla pocziwości przeciw ojcu twemu posłał, co by cię cieszyli? Nie baczysz, że dlatego aby wyszpiegowali i wypatrzyli, i wysledzili ziemię twoję, przyjachali do ciebie słudzy jego? **4.** Przeto Hanon obłąsił i ogolił sługi Dawidowe, i pourzynał szaty ich od zadu aż do nóg, i puścił je. **5.** Którzy gdy odjachali i z tym wskazali do Dawida, posłał przeciwko im (bo byli wielką zelżywość podjęli) i rozkazał, aby mieszkali w Jerychu, ażby urosła broda ich, a tedy żeby się wrócili. **6.** A widząc synowie Ammon, że krzywdę uczynili Dawidowi, tak Hanon jako i inny lud, posłali tysiąc talentów srebra, aby sobie najęli z Mezopotamiję i z Syryję Maacha, i z Soba, wozy i jezdne. **7.** I najęli dwa i trzydzieści tysięcy wozów i króla Maacha z ludem jego. Którzy przyciągnawszy, położyli się obozem przeciwko Medaba. Synowie też Ammon, zebrawszy się z miast swoich, wyciągnęli na wojnę. **8.** Co gdy usłyszał Dawid, posłał Joaba i wszystko wojsko mężów mocnych. **9.** A wyszedszy synowie Ammon, zszykowali się u bramy miejskiej, a królowie, którzy mu na pomoc przyjachali, osobno w polu stanęli. **10.** Joab tedy, bacząc, że miał na się wojnę i z przodku, i z tyłu, wybrał męże namocniejsze ze wszystkiego Izraela i udał się przeciw Syryjczykowi. **11.** A ostatek ludu dał pod rękę Abisaj, brata swego, i udali się przeciw synom Ammon. **12.** I rzekł: Jeśliby mię przemagał Syryjczyk, dasz mi ratunek, a jeśli ciebie przemagać będą synowie Ammon, będę na pomoc. **13.** Zmacniaj się a mężnie sobie poczynajmy o lud nasz i o miasta Boga naszego, a JAHWE uczyni, co w oczach jego dobre jest. **14.** Ruszył się tedy Joab i lud, który był z nim, przeciwko Syryjczykowi ku bitwie i w tył je obrócił. **15.** A synowie Ammonowi ujrzawszy, że tył podał Syryjczyk, uciekli też sami przed Abisaj, bratem jego, i wpadli do miasta; a Joab się też wrócił do Jeruzalem. **16.** A widząc Syryjczyk, iż upadł przed Izraelem, wyprawił posły i przywiódł Syryjczyka, który był za rzeką, a Sofach, hetman żołnierstwa Adarezer, był wodzem ich. **17.** Co gdy dano znać Dawidowi, zebrał wszystkiego Izraela i przeprawił się przez Jordan, i przypadł na nie, i zszykował się przeciwko im, a oni przeciw niemu walczyli. **18.** I uciekł Syryjczyk przed Izraelem. I pobił Dawid Syryjczyków siedm tysięcy wozów i czterdzieści tysięcy piechoty, i Sofacha, hetmana wojska. **19.** A widząc słudzy Adarezer, iż byli od Izraela zwyciężeni, zbiegli do Dawida i służyli mu: i nie chciała więcej Syria dawać pomocy synom Ammon.